

# Plejer, Szary beton

Nie mów mi jak mam żyć  
Co mam osiągnąć ? osiągnę  
Chociaż droga czasem nie jest dobra  
I pytają mnie, jak mogłeś?  
Mam swoje zdanie  
A ty? Ty znasz schematy  
I nadal nie wiesz jak zarobić na dwa etaty  
Gdy wstaję z rana, wiem jak to wygląda  
Nie chce murów i krat, bo to kiepski krajobraz  
Wcale nie chce żyć tak, by tylko przełączać program  
I czekać kiedy żona poda mi gorący obiad  
Co za opcja z bliskich robić służących?  
Słuchaj jesteś niepotrzebny, możesz się rozwieść  
W dużej sypialni, z otwartym oknem na oścież  
I każdego dnia dziękować, że nie zawiodłem, a mogłem  
Być jak ci, co są zawistni  
Najchętniej by zrobili wszystko nie po twojej myśli  
To mnie nie kręci, moi bliscy to przede wszystkim  
Sam rap na playlisty i bujają się budynki